

Marian Gołębiewski

Wielki Czwartek, Msza Wieczerzy Pańskiej

Wrocławski Przegląd Teologiczny 14/2, 354-355

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WIELKI CZWARTEK – 5 IV 2007 (C)

Msza Wieczery Pańskiej

Jest wiele miejsc w Polsce, Europie i na świecie, które zasługują na to, by je zobaczyć, zwiedzić i podziwiać. Mogą to być zabytki przeszłości, starożytne mury i ruiny miast, budowli, pałaców; mogą to być muzea, które pieczołowicie przechowują pamiątki z dawnych czasów, dzieła wielkich mistrzów pędzla, pióra i techniki. Takimi miejscami, przyciągającymi nieraz tysiące czy setki tysięcy ludzi, są słynne sanktuaria, w których oddaje się cześć religijną Matce Bożej i świętym Pańskim. A cóż dopiero powiedzieć o wspaniałych katedrach, urzekających pięknem architektury, proporcji i symetrii, o świątyniach zarówno chrześcijańskich, jak i należących do innych wyznań i religii, które powstały z inspiracji religijnych ludzkości, z zachwyty człowieka nad wielkością i dobrocią Boga? Jest takie miejsce znane i sławne wśród chrześcijan całego świata: Wieczernik w Jerozolimie. Obecna budowla pochodzi z czasów średniowiecza. Wzniesli ją krzyżowcy. Ale samo miejsce jest autentyczne. To w tym miejscu dokonały się wielkie wydarzenia pierwszego Wielkiego Czwartku: ustanowienie kapłaństwa i Eucharystii. W tym także miejscu sprawował Najświętszą Eucharystię Sługa Boży Jan Paweł II w czasie swej wizyty w Ziemi Świętej. Warto podkreślić wyjątkowość tego wydarzenia, jako że Wieczernik nie jest obecnie miejscem kultu. W czasie Mszy Wieczery Pańskiej uobecniamy to samo wydarzenie zbawcze z Wieczernika, dokonane przez Jezusa idącego na śmierć, które mamy czynić na „Jego pamiątkę”.

W prostej scenerii Wieczernika dokonało się coś niezwykłego, co miało zgromadzić wyznawców Chrystusa po wszystkie czasy. Św. Jan relacjonuje to w ten sposób: „Było to przed Świętem Paschy. Jezus widząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłował swych na świecie, do końca ich umiłował”. To, co Jezus uczyni, będzie uobecnieniem Jego męki i umocnieniem wiary Apostołów. Stanie się Chlebem żywym zstępującym z nieba dla zbawienia świata. Przypomina jednocześnie gest, który nigdy nie może pójść w zapomnienie, kiedy wyznawcy Chrystusa będą się zgromadzić na sprawowaniu Eucharystii. Wstał od stołu, przepasał się prześcieradłem i umył uczniom nogi. Spełnił posługę sług i niewolników. Uniżenie się do stóp uczniów to początek tego, co miało się stać na Kalwarii, gdzie „uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej” (Flp 2,8). Mimo sprzeciwu Piotra Jezus dokonuje zamierzonej czynności, a potem wyjaśnia jej sens jako pogładowej lekcji pokory i posługi braterskiej. Istotne uzupełnienie do relacji Jana o wydarzeniach w Wielki Czwartek w Wieczerniku daje Apostoł Paweł w 1 Liście do Koryntian. W sposób prosty, zwięzły i jednoznaczny opisuje ustanowienie przez Chrystusa Eucharystii, sakramentu Ciała i Krwi Pańskiej.

I jeszcze jedno: Jezus w Wieczerniku ustanowił kapłaństwo. Obdarzył Apostołów władzą i zadaniem sprawowania Eucharystii. Powiedział bowiem: „Czyńcie to na moją pamiątkę”. Apostołowie czynili to – sami lub przez swoich konsekrowanych pomocników oraz następców w kapłaństwie. Wieczernik ciągle trwa – przez Eucharystię i kapłaństwo. Czyńcie to na moją pamiątkę. To znaczy: czyńcie tak, jak Ja wam uczyniłem. Miłujcie się wzajemnie, jak Ja was umiłowałem. Bądźcie gotowi oddać życie braciom i za braci. Wypełnijcie mój testament z Wieczernika i z krzyża. Wtedy staniecie się ludem mojej Paschy, a Ja pociągnę was do siebie i poprowadzę z tego świata do Ojca. Zawsze będziecie ze Mną tam, skąd do was przyszedłem i gdzie jestem na wieki. Dzisiejsza ewangelia objawia nam Eucharystię jako „łamanie chleba”. „Łamać chleb” w Eucharystii: czyni to kapłan przed Komunią św., a następnie rozdaje ten sam, jeden chleb wszystkim – to znaczy żyć tą samą miłością, która w Jezusie ma swoje źródło.

Dziękujemy dziś Jezusowi Chrystusowi za kapłaństwo; i to powszechne, w którym partycypujemy mocą sakramentu chrztu i bierzmowania, i to służebne, dzięki któremu mamy Eucharystię. Dziękujemy za te tysiące kapłanów na całym świecie, którzy codziennie pochylają się nad ołtarzem, by wypowiedzieć słowa konsekracji i dawać Ludowi Bożemu Chleb życia. Dziękujemy za Wieczernik jerozolimski i za Wieczernik każdego kościoła, który jest źródłem i centrum życia chrześcijańskiego. Amen.

abp Marian Gołębiewski

WIELKI PIĄTEK MĘKI PAŃSKIEJ – 6 IV 2007 (C)

Kalwarie na całym świecie

Przenieśmy się myślą i wyobraźnią na Kalwarię, gdzie Jezus zawisnął na drzewie krzyża, dokonując dzieła odkupienia człowieka. Znajduje się tam obecnie Bazylika Bożego Grobu, obejmująca zarówno miejsce ukrzyżowania Chrystusa, jak i grób, w którym zostało złożone Jego umęczone ciało. Z Kalwarii jerozolimskiej rozpowszechniły się kalwarie na cały świat. Kiedykolwiek je nawiedzamy, przypominają nam śmierć Chrystusa na krzyżu Golgoty. Stamtąd też rozeszły się na cały chrześcijański świat krzyże. Umieszczono je na wieżach bazylik, katedr i kościołów, ustawiono na rozstajach dróg i na grobach, pozawieszano na ścianach domów, aby nam przypominały Wielki Piątek. Z Jerozolimy bierze początek nabożeństwo *Drogi krzyżowej*, które odprawiamy w każdy piątek Wielkiego Postu. Odprawialiśmy to nabożeństwo wiele razy w naszym życiu. Niezwykłym przeżyciem jest *Droga krzyżowa* odprawiana właśnie w Jerozolimie, kiedy z modlitwą na ustach i z wiarą w sercu kroczyliśmy śladami Chrystusa niosącego krzyż. Szcze-